

Celnicy wrócili na granicę

Data publikacji: 1.05.2009 17:00

□

Bardzo zdziwieni byli dzisiaj kierowcy, którzy w południe podróżowali przez byłe przejście graniczne w Boguszowicach. Na moście pojawili się celnicy, którzy zatrzymywali pojazdy. ***Dlaczego są kontrole? To w związku z „świńską gripą”?*** pytali kierowcy. Jednak nie grypa a pięciolecie Polski w Unii było powodem zatrzymania. Każda zatrzymana pani w samochodzie otrzymywała od celników różę – a oni sami przypominali, że to już pięć lat od kiedy nie ma ich już na granicach.

[POSŁUCHAJ](#)

Zmieniła się nasza praca, nie pytamy już na granicy, kto co przewozi, nie zaglądamy do każdego bagażnika – mówi Aldona Węgrzynowicz rzecznik prasowy Izby Celnej w Katowicach

[POSŁUCHAJ](#)

Wiele różnych sytuacji było na granicy - mówi celnik z ponad 30 letnim stażem - Roman Drózdź. ***Kiedyś z młodą celniczką odprawiałem Turka*** - wspomina.

[POSŁUCHAJ](#)

Jan Bacza